

Pierwsze rozporządzenia Trumpa: bezpieczeństwo wewnętrzne, energia, handel

Andrzej Kohut

W dniu inauguracji swojej drugiej kadencji prezydent Donald Trump podpisał 42 rozporządzenia wykonawcze i memoranda. Dotyczyły one przede wszystkim kwestii bezpieczeństwa granic i nielegalnej imigracji, produkcji energii, pracowników administracji federalnej oraz polityki handlowej. Ogłosił również stan wyjątkowy na południowej granicy USA.

Rozporządzenia wykonawcze to oficjalne dokumenty, za pomocą których prezydent zarządza działaniami rządu federalnego, często używane, aby pominąć Kongres. Memorandum ma mniejszą wagę, nie jest wpisywane do rejestru federalnego, a skutki budżetowe jego wejścia w życie nie podlegają ocenie.

Trump podjął szereg zdecydowanych i czasem kontrowersyjnych decyzji w polityce wewnętrznej; w mniejszym stopniu dotyczyły one polityki zagranicznej. Jego wyjątkowa aktywność pierwszego dnia urzędowania miała zademonstrować wobec wyborców sprawczość – stąd publiczna ceremonia podpisywania dokumentów w waszyngtońskiej hali sportowej.

Komentarz

- **Większość rozporządzeń wykonawczych dotyczy polityki wewnętrznej i stanowi realizację kluczowych obietnic wyborczych Trumpa.** W obszarze powstrzymania nielegalnej imigracji ogłosił on stan wyjątkowy na południowej granicy Stanów Zjednoczonych, przywrócił politykę „*remain in Mexico*” (oznaczającą, że występujący o azyl w USA oczekują na rozpatrzenie swojego wniosku poza granicami tego kraju), zawiesił program przyjmowania uchodźców i zniósł prawo do obywatelstwa dla dzieci nielegalnych imigrantów urodzonych na terytorium USA. W celu zwiększenia produkcji energii Trump ogłosił energetyczny stan wyjątkowy, ułatwiający inicjowanie projektów wydobywczych. Podjął także decyzje mające umożliwić nowe odwierty w dnie morskim i poszukiwanie złóż ropy i gazu na Alasce. Prezydent dokonał też istotnych zmian dotyczących pracowników administracji federalnej, przede wszystkim wstrzymał nowe zatrudnienia (z nielicznymi wyjątkami, związanymi z bezpieczeństwem narodowym) i wprowadził rozporządzenie ułatwiające zwolnienia.
- **Pierwsze działania prezydenta w znacznie mniejszym stopniu dotyczyły polityki zagranicznej, ale zasygnalizowały jego sceptycyzm wobec wielostronnych instytucji i porozumień.** Trump przywrócił swoje decyzje z pierwszej kadencji o wycofaniu USA z

WHO i Paryskiego porozumienia klimatycznego. Zarządził także zmianę nazw geograficznych Zatoki Meksykańskiej na Zatokę Amerykańską i najwyższego szczytu Ameryki Północnej Denali ponownie na McKinley. Zawiesił również na 90 dni amerykańską pomoc rozwojową – w celu jej przeglądu. W osobnym memorandum Trump zlecił też reorganizację Rady Bezpieczeństwa Narodowego (NSC).

- **Memorandum dotyczące amerykańskiej polityki handlowej tworzy podstawy do przyszłych podwyżek ceł, ale może także stanowić sygnał, że Trump jest zainteresowany renegocjacją umów handlowych.** Dokument zobowiązuje agencje federalne do szczegółowej analizy nierówności w bilansie handlowym z innymi krajami. Szczególną uwagę zwrócono na Meksyk, Kanadę oraz Chiny – w ich przypadku ekspertyzy mają dotyczyć rewizji obowiązujących pomiędzy nimi a Stanami Zjednoczonymi porozumień handlowych, jak również nielegalnej imigracji i przemytu narkotyków. Ponadto prezydent zlecił analizę sytuacji amerykańskiego przemysłu pod kątem zasadności przyszłych ceł. Zawiesił też egzekwowanie blokady TikToka w Stanach Zjednoczonych na 75 dni, co może sygnalizować chęć poszukiwania porozumienia z Pekinem także w innych kwestiach, np. kolejnego porozumienia handlowego.
- **Część rozporządzeń wykonawczych Trumpa zostanie najprawdopodobniej zakwestionowana przed amerykańskimi sądami lub spotka się z protestami innych państw.** Ponad dwadzieścia stanów zdecydowało się zaskarżyć rozporządzenie znoszące prawo do obywatelstwa dla dzieci nielegalnych imigrantów, uznając je za sprzeczne z konstytucją. Pozwy mogą dotyczyć również innych decyzji, np. zniesienia prawnej ochrony zatrudnienia dla istotnej grupy pracowników federalnych czy anulowania regulacji środowiskowych dla nowych projektów wydobywczych. Meksyk protestuje przeciw zmianie nazwy Zatoki Meksykańskiej oraz decyzji Trumpa o uznaniu karteli narkotykowych za organizacje terrorystyczne (to ostatnie może otwierać Stanom Zjednoczonym drogę do interwencji na terytorium Meksyku).